

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH**
(NR 53)
z dnia 9 stycznia 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 53)

9 stycznia 2025 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Kowala (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2025 r.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Adrian Maćkiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych.

Stwierdzam kworum na podstawie listy obecności. Witam panie posłanki i panów posłów.

Porządek dzienny dzisiaj obejmuje tylko jeden punkt, mianowicie rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 31 czerwca 2025 r. Czy do tego są jakieś uwagi? Nie ma, nie widzę, nie słyszę...

Tak, proszę.

Posel Pawel Jablonski (PiS):

Pytanie, panie przewodniczący, do porządku obrad. Czy będziemy dzisiaj mieli przedstawicieli ministerstwa, czy nie jest to planowane?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie przyszli. Nie mają...

Posel Pawel Jablonski (PiS):

Nie mamy informacji, czy ministerstwo się...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie. Procedura wygląda w taki sposób – standardowa sytuacja – że są zawiadomieni, a przychodzą wtedy, kiedy uważają, że są sprawy, które ich dotyczą. Rozumiem więc, że uznali dzisiaj, że ich to nie dotyczy. A co się stało? Czy w czymś mogę pomóc?

Posel Pawel Jablonski (PiS):

Chciałem uzyskać informację na temat tego, co opisują media jako aferę wizową na Filipinach. Mamy do czynienia z sytuacją, która w zasadzie, z tych opisów medialnych, jest identyczna jak to, co państwa partia uczyniła głównym motywem swojej kampanii wyborczej. Jakiś nieuczciwy lokalny pośrednik, który umawia terminy za korzyści majątkowe...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę nie przedstawiać sprawy...

Posel Pawel Jablonski (PiS):

Liczyłem, że przedstawiciel ministerstwa przyjdzie i nam wyjaśni, co się tam dzieje.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

...panie pośle, w takim romansowym tonie, że pan coś myślał i jest pan zawiedziony, tylko trzeba mi było wczoraj dać znać, to poprosiłbym ich.

Posel Pawel Jablonski (PiS):

Ale ja byłem przekonany, że oni po prostu będą, bo do dobrego obyczaju należy obecność ministra czy przedstawicieli ministerstwa na naszej Komisji.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie. Nie, poważnie mówiąc, kilka osób tutaj ma doświadczenia w prowadzeniu tej Komisji. To po prostu jest taka rutyna, że informujemy, przedstawiciele ministerstwa przychodzą albo nie, w zależności od tego, czego dotyczą prace. Ale oczywiście mogą to przekazać jako pytanie...

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

To bardzo proszę, panie przewodniczący, ja zgłaszam taki postulat, żeby się zwrócić do ministra...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ale to nie jest herbatka u cioci.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

...o informację pisemną w tej sprawie...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dobrze. Właśnie to chciałem zaproponować.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

...żeby wyjaśniono tę aferę, bo może trzeba będzie podjąć jakieś dalsze kroki.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie wiem, kiedy mamy następne posiedzenie. Przekażę, że jest taka prośba z pana strony. 25 stycznia jest następne posiedzenie. Oprócz tego wystosuję też zapytanie o informację. 22–24 stycznia mamy posiedzenie Sejmu. Czy mamy już zaplanowane posiedzenia Komisji? Nie mamy, ale na pewno będą. Przekażę. To nie jest żadna afery, że ja to przekażę.

Pan poseł Fritz.

Poseł Roman Fritz (Konfederacja):

Ja też w podobnym tonie, ale w innym kierunku geograficznym, bo liczyłem na to, że będzie ktoś z MSZ. Chodzi oczywiście o pismo, które otrzymaliśmy jako posłowie, członkowie komisji Polska–Węgry, o tym, że jest zakaz kontaktów z Węgrami jako takimi. To jest, proszę państwa, zupełny absurd. Musimy się meldować w MSZ, żeby się skontaktować z kimś z Węgier. To jest chyba jakiś obłąd.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Przyznam, panie pośle, że ja tego pisma też nie widziałem. Jeżeli pan poseł rzeczywiście potwierdzi, że było takie pismo, bo tu nikt go nie widział, to proszę...

Poseł Roman Fritz (Konfederacja):

Otrzymali to pismo członkowie komisji parlamentarnej Polska–Węgry. Grupy parlamentarnej.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Może w tym samym trybie przekazać obie sprawy do MSZ i poproszę, żeby na następnym posiedzeniu przedstawiciel ministerstwa był gotowy do odpowiedzi w obu tych tematach. Dziękuję bardzo. W związku z tym, że nie ma innych uwag. To nie były formalne uwagi, ale możemy już przejść do projektu planu pracy. Proszę bardzo. On jest ustalony z prezydium. Jeśli są do tego jeszcze jakieś uwagi, to jeśli nie będą bardzo kontrowersyjne, przyjmę je jako nasz wspólny projekt.

Poseł Fritz. Proszę bardzo.

Poseł Roman Fritz (Konfederacja):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wraca jak bumerang ten temat troszeczkę, można powiedzieć, komiczny czy pseudokomiczny. Posiedzenie nr 7, maj: Feministyczna polityka zagraniczna. Proszę państwa, nie róbmy komedii, bo będziemy bohaterami licznych memów internetowych. To mamy jak w banku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo. Pan poseł Jabłoński.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Ja z wnioskiem przeciwnym. Ja się tu absolutnie nie zgadzam, bo uważam, że skoro się powiedziało A, a większość rządowa powiedziała A – że trzeba dyskutować o czymś, co wy nazywacie feministyczną polityką zagraniczną – to uważam, że dyskutujemy. I jestem za tym, żeby to zrobić nawet w styczniu, bo od roku już kilka razy nad tym debatowaliśmy na tej Komisji, kiedy to poruszyć. Debatujemy. Ja jestem bardzo otwarty i bardzo ciekawy. Dowiedziałbym się w końcu, co to tak naprawdę jest, bo słyszymy to hasło, ale nie wiemy, o co tak naprawdę chodzi. Dlaczego więc ta informacja ma być dopiero w maju? Zróbmy to w lutym. Myślę, że autorzy tego wniosku czekają, żeby od tego zacząć. To jest najwyraźniej bardzo ważny temat.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Trzeba będzie zrobić jakąś średnią pomiędzy usunięciem...

Posel Roman Fritz (Konfederacja):

Może w Dzień Kobiet.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Zrobię to najszybciej, jak się uda. Wyjdę naprzeciw panu posłowi. Osobiście zajmę się kura telą nad przebiegiem tego posiedzenia i zapewniam pana, że również dla pana będzie to interesujące. Może tak, żeby mnie nie związywać żadnym terminem, ale obiecuję, że zrobię to szybciej niż w maju, żeby nie było długiego czekania.

Czy są jeszcze jakieś propozycje do planu pracy? Pani poseł Tracz, proszę.

Posel Małgorzata Tracz (KO):

Ja w kwestii, panie przewodniczący, feministycznej polityki zagranicznej. Za każdym razem, kiedy ustalamy plan pracy, to rzeczywiście ten temat wzbudza dyskusje. Ale cieszę się także z deklaracji, że państwo z Prawa i Sprawiedliwości chcą się zająć tym tematem, bo myślę, że trzeba poszerzać horyzonty, a jest to koncepcja realizowana z sukcesem w Szwecji, we Francji. Jest ogólnie trend w UE, w innych państwach na świecie. Założeniem feministycznej polityki zagranicznej jest postawienie w centrum kwestii praw człowieka, co jest bardzo ciekawą koncepcją. To po pierwsze. Po drugie, zwiększenie liczby kobiet w służbie zagranicznej, w dyplomacji. Myślę, że naprawdę trzeba iść z duchem czasu i rozmawiać też o rzeczach i zmianach, które na świecie zachodzą.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ja mam taką propozycję: może ja to będę tylko wspierał, a pani poseł Tracz weźmie to na siebie, żeby przygotować to posiedzenie i żeby było, zgodnie z propozycją posła Jabłońskiego, wcześniej niż w maju. Dopiszemy to do protokołu. Da się?

Posel Małgorzata Tracz (KO):

Dobrze. Panie przewodniczący, chętnie to uzgodnię. Chętnie także podeślę publikacje na ten temat, aby przed posiedzeniem posłowie i posłanki mogli się zapoznać.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Słuchajcie, mam taką propozycję, żeby chętny już do polemiki poseł Jabłoński tak bardzo tego nie ironizował, a z kolei żeby pani poseł też nie tak paternalistycznie, bo jestem przekonany, że to jest poważny temat, też o nim trochę poczytałem. Może więc po prostu w duchu porozumienia wyjdźmy do tego tematu z dobrą wolą. Najwyżej, jak ktoś będzie uważał, że coś jest nie teges, to później to powie. Na razie pozwólmy pani poseł Tracz to opracować. Ja będę wspierał. Zrobimy to posiedzenie na poważnie, przedstawiając z punktu widzenia pani poseł. Spróbujemy, panie profesorze. Potem się pośmiejemy, jeżeli będzie z czego, a jeżeli nie, to może się okaże, że...

Posel Małgorzata Tracz (KO):

Nie widzę powodu, żeby tak zaznaczać, że trzeba podejść na poważnie, bo to jest po prostu poważny temat i trend światowy, który powinniśmy jako parlamentarzyści znać.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę bardzo.

Posel Anna Wojciechowska (KO):

Bardzo dziękuję za to, że ten temat jest w naszym programie. Ja oczywiście popieram i bardzo chętnie pomogę pani posel, będę w tym współuczestniczyć. Nie wiem, skąd te obawy w stosunku do kobiet w polityce zagranicznej, bo uważam, że chociażby spojrzmy dzisiaj – stosunek mężczyzn do kobiet. U nas w klubie jeszcze jest lepiej, ale u państwa dzięki pani posel Wojciechowskiej może chociaż trochę się to równoważy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Przepraszam państwa, bo mam wrażenie, że dzisiaj jest niedosyt dyskusji, bo jest krótki program planu pracy. Jeżeli więc są jakieś rzeczy ewidentnie dotyczące sprawy, czyli nie meritum któregośkolwiek z punktów zaplanowanego planu pracy, tylko wnioski do planu pracy, to proszę jeszcze je przedstawić, a potem po prostu zamknę posiedzenie. Ale można zostać i podyskutować na różne inne tematy.

Pan marszałek Bosak, proszę bardzo.

Posel Krzysztof Bosak (Konfederacja):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Nie zauważyłem, żeby tu, w tym składzie, ktoś wyraził jakiegokolwiek obawy względem kobiet. Być może błąd pani wiceprzewodniczącej polega na utożsamianiu kobiet z feminizmem. Ale nie o tym chciałem mówić. Czy jest miejsce na uzupełnienia programu?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Właśnie tego się dopominam.

Posel Krzysztof Bosak (Konfederacja):

Jest. To ja chciałbym jeden temat, nazwijmy to, menadżerski, nie bardzo polityczny, czyli żebyśmy zaprosili właściwych ludzi z MSZ i uzyskali też trochę dokumentów, wiedzy, informacji na temat zarządzania budynkami, które należą do MSZ. Moje dosyć powszechne doświadczenie podczas podróżowania jest takie, że większość polskich dyplomatów mówi o tym, że nasze siedziby są niedofinansowane i wyglądają średnio albo czekają na remont generalny, albo są po prostu niedoinwestowane. Krótko mówiąc, często nie tylko nie spełniają swojej funkcji reprezentacyjnej, ale często po prostu na najbardziej elementarnych poziomach gospodarczych nie domagają w różnych aspektach. To jest to, co słyszę. Uważam, że powinniśmy się nad tym pochylić. Po pierwsze, uzyskać wiedzę, jak to jest tak naprawdę, to znaczy, jaki jest stan techniczny tych obiektów, jakie są potrzeby inwestycyjne. Po drugie, dowiedzieć się, czy istnieje plan inwestycyjny rozpisany na lata. Po trzecie, dowiedzieć się, jakie są plany zarządzania tymi budynkami. W niektórych państwach mamy budynki, na utrzymanie których MSZ zwyczajnie nie stać. Być może powinno być przedmiotem naszego zbiorowego namysłu też to, co w tej chwili jest często przedmiotem decyzji pojedynczych urzędników w randze dyrektorskiej czy trzymać te budynki, czy postarać się o coś skromniejszego, ale nowocześniejszego. Są też przypadki przeciwnie, gdzie na przykład w bardzo prestiżowych miejscach wynajmowane są biura powyżej kosztów...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie marszałku, mi to pasuje, tylko nie wiem, czy jest sens znowu robić na ten temat debatę. Czyli ja bym proponował taką konkluzję...

Posel Krzysztof Bosak (Konfederacja):

Komisję bym zrobił.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

...dodać to i moglibyśmy też wprowadzić taką innowację, że ponieważ jest to osobiste zainteresowanie pana marszałka, w takim sensie osobiste, że...

Posel Krzysztof Bosak (Konfederacja):

Mam nadzieję, że nie tylko moje.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Sekundę. Ja też się przyłączam. Ale osobiste w takim sensie, że pan chce to promować. Zatem prosiłbym też pana o to, żeby pan, na takiej samej zasadzie jak pani posłanka Tracz, włączył się w przygotowanie tego projektu.

Poseł Krzysztof Bosak (Konfederacja):

Bardzo chętnie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Poproszę wcześniej dyrektora generalnego, żeby się z panem spotkał, żeby to przedyskutował. Być może pasowałoby, żeby, jeśli pan traktuje temat apolitycznie i w sposób menedżerski, być może...

Poseł Krzysztof Bosak (Konfederacja):

Chyba nie ma bardziej apolitycznego tematu niż utrzymanie budynków. Mam nadzieję. Ale być może da się przyłożyć kwestię feministyczną do zarządzania obiektami.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Moja propozycja szła jeszcze dalej, żeby pan też przygotował jakieś wstępne wystąpienie do tego. Bo często mamy tak, że na wstępnym posiedzeniu, kiedy planujemy program, jest dużo pomysłów, a później na posiedzenie przychodzą dwie osoby. Więc dopisujemy, że to będzie pod osobistą kuratelą pana marszałka Bosaka, tak jak punkt feministycznej polityki zagranicznej pod kuratelą pani poseł Tracz. Traktuję to już jako część naszego programu.

Jeszcze poseł Jabłoński, proszę.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję. Ja też mam propozycję dodatkowego punktu, już jak najbardziej politycznego. 23 lutego są wybory w Niemczech i myślę, że te wybory będą miały bardzo duże znaczenie dla naszych relacji z Niemcami. Niemcy to bez żadnych wątpliwości jest najważniejszy sojusznik obecnego rządu. Mieliliśmy niezwykle ciekawe spotkanie grupy polsko-niemieckiej już prawie 2 miesiące temu, na które został zaproszony pełnomocnik rządu do spraw polsko-niemieckiej współpracy przygranicznej – tak się chyba formalnie w pełni nazywa ten tytuł – pan Ruchniewicz. Nie wiem, czy dalej jest tym pełnomocnikiem, bo teraz go awansowano do Instytutu Pileckiego. To było niezwykle ciekawe poznanie przede wszystkim, bo perspektywa, którą on prezentował, nie wiem, czy do końca reprezentowała nasz interes – to już do oceny każdego uczestnika tego spotkania – natomiast niewątpliwie po wyborach pod koniec lutego sytuacja w Niemczech może się gwałtownie zmienić.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Co trzeba zrobić?

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Uważam więc, że taki punkt jak ten, który jest w pozycji czwartej, czyli informacja na temat stosunków Polska–USA po wyborach w USA i sytuacji międzynarodowej, sądzę, że analogiczny punkt w kwietniu lub w maju...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dobra, przyjmę.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

...bo to będzie już czas, kiedy rząd powstanie...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie pośle, przyjmę. Dopisujemy.

Jeszcze był zapisany ostatni głos, pan przewodniczący Fogiel, proszę bardzo.

Poseł Radosław Fogiel (PiS):

Ja tylko chciałem wzmocnić, teraz ta wypowiedź jest już sobie a muzom, postulat marszałka Bosaka, zwłaszcza w kontekście tego, o czym czytamy ostatnio w mediach w sprawie placówki w Stanach Zjednoczonych. Bo przypominam, że dyskusja na temat placówki, siedziby w Stanach, przetoczyła się tutaj przy okazji przesłuchania kandydata na ambasadora.

MSZ wtedy twierdził, że niespecjalnie coś wiedzą, a w zasadzie to nic konkretnego nie jest zdecydowane, po czym miesiąc czy 2 miesiące później dowiadujemy się z mediów, że została kupiona nowa siedziba, a stara będzie prawdopodobnie sprzedawana, podczas kiedy tu mówiliśmy o jej walorach historycznych. Tym bardziej więc taka dyskusja jest potrzebna.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jasne. Tak jak powiedziałem, poproszę pana marszałka Bosaka, żeby się bardziej włączył w przygotowanie tego posiedzenia. Jeżeli z klubów są jakieś osoby, które chciałyby się też włączyć w przygotowanie takiego merytorycznego posiedzenia, to jestem jak najbardziej za. Wszystkie propozycje, które padły, przyjmuję. Myślę, że mogę to też powiedzieć w imieniu prezydium, bo w gronie prezydium przygotowywaliśmy ten plan. Jeśli państwo w sposób milczący dacie mi zgodę na to, żebym to dopisał, żeby już nie wracało na Komisję, to po prostu dopiszę te propozycje, które padły. W związku z tym, ponieważ nie ma już żadnych głosów i nie ma głosów sprzeciwu, uznaję, że konsensualnie plan zostaje przyjęty, z uzupełnieniem propozycji, które padły. Dziękuję państwu bardzo.

Co tu dużo mówić, porządek obrad został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.